Protokół Nr XXI/2016
z sesji Rady Gminy w Klimontowie
odbytej w dniu 31 marca 2016 r.

Sesja odbyła się w Gminnym Ośrodku Kultury w Klimontowie.

Sesja trwała od godz. 10.00 do godz. 13.00.

Obradom sesji przewodniczył pan Czesław Fijałkowski, Przewodniczący Rady Gminy.

W sesji uczestniczyli radni, pan Marek Goździewski – Wójt Gminy, pan Edward Przytuła - Zastępca Wójta, pani Anna Sobolewska - Skarbnik Gminy, pan Bogusław Mrozowski – asystent Wójta, kierownicy jednostek organizacyjnych, sołtysi, publiczność – jak listy obecności stanowiące załącznik do niniejszego protokołu.

Na sesji podjęto uchwały od Nr XXI/136/16 do Nr XXII/143/16. Uchwały podjęto w głosowaniu jawnym w trybie art. 14 ustawy o samorządzie gminnym.

Protokołowała Sylwia Burczyńska, inspektor.

Radni nieobecni usprawiedliwieni: Piotr Lipiec.

Do punktów 1 i 2 porządku obrad sesji

Pan radny Fijałkowski, Przewodniczący Rady otworzył obrady XXII sesji Rady Gminy. Powitał Radę Gminy, władze gminy na czele z panem Wójtem Goździewskim, radnego powiatowego, sołtysów, kierowników jednostek organizacyjnych i pozostałych, którzy przybyli na dzisiejszą sesję. Na podstawie listy obecności stwierdził prawomocność obrad sesji. Rada jest władna podejmować uchwały, bo jest quorum. Obecnych jest 14 radnych. Odczytał proponowany porządek obrad.

Po jego odczytaniu **pan Przewodniczący Rady** zapytał czy radni wnoszą do niego uwagi, wnioski.

Pan Wójt Goździewski wniósł o wprowadzenie do porządku obrad sesji trzech dodatkowych punktów. Pierwsza – uchwała w sprawie udzielenia dotacji na prace konserwatorskie oraz roboty budowalne przy kościele klimontowskim. Ksiądz składa wnioski i potrzebne są te pieniążki, żeby potwierdzić przy składaniu wniosku. Pieniądze są w budżecie i jest teraz tylko kwestia podjęcia uchwały o przekazaniu. Druga – uchwała w sprawie Gminnego Programu Wspierania Rodziny na lata 2016 – 2018. Jest to obowiązek ustawowy. Pani kierownik Kwapińska prosiła, żeby wprowadzić tę uchwałę. Do porządku. Trzecia – uchwała w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie i Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie dla Gminy

Klimontów na lata 2016 – 2020. Ta uchwała wynika z ustawy, która nakłada obowiązek przyjęcia takiego programu. Te uchwały były wcześniej przekazane na Komisjach, Państwo radni mieli okazję się z nimi zapoznać.

Innych propozycji do porządku obrad nie zgłoszono.

Pan Przewodniczący Rady poddał wnioski pana Wójta pod głosowanie w kolejności jak niżej.

1.Udzielenie dotacji na prace konserwatorskie

Za: 14, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

2.Przyjęcie Gminnego Programu Wspierania Rodziny na lata 2016 – 2018

Za: 14, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

3.Przyjęcie Gminnego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie i Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie dla Gminy Klimontów na lata 2016 – 2020

Za: 14, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Propozycje **pana Wójta** wprowadzono do porządku dziennego.

Pan Przewodniczący Rady poddał porządek obrad po zmianach pod głosowanie.
Za: 14, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Porządek obrad sesji po zmianach

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie jej ważności.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
4. Sprawozdanie Wójta Gminy z działalności w okresie między sesyjnym.
5. Interpelacje i wnioski radnych.
6. Zmiany w budżecie gminy na 2016 r.
7. Zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Klimontów na lata 2016 – 2030.
8. Ocena stanu infrastruktury w gminie (drogi, wodociągi, kanalizacja).
9. Sytuacja oświaty w gminie.
10. Przyjęcie programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na 2016 r.
11. Wystąpienie z wnioskiem do Wojewody Świętokrzyskiego w sprawie komunalizacji mienia Skarbu Państwa.
12. Ustalenie trybu udzielania i rozliczania dotacji oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich pobierania i wykorzystywania dla publicznych szkół, przedszkoli oraz innych form wychowania przedszkolnego prowadzonych przez osoby prawne inne niż gmina

Klimontów.
13. Przyjęcie Gminnego Programu Wspierania Rodziny na lata 2016 – 2018.
14. Przyjęcie Gminnego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie i Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie dla gminy Klimontów na lata 2016 – 2020.
15. Udzielenie dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków położonym na obszarze gminy Klimontów.
16. Wnioski, zapytania, informacje.
17. Odpowiedzi na wnioski, zapytania.
18. Zakończenie sesji.

Do punktu 3 porządku obrad sesji

Pan Przewodniczący Rady powiedział, że do przyjęcia jest protokół spisany z obrad XX sesji Rady Gminy, która odbyła się w dniu 24 lutego 2016 r.

Następnie zapytał radnych czy wnoszą uwagi do protokołu. Uwag nie zgłoszono.

Pan Przewodniczący Rady poddał protokół pod głosowanie.

Za: 14, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. Protokół został przyjęty.

Do punktu 4 porządku obrad sesji

Pan Wójt Goździewski złożył sprawozdanie z działalności w okresie między sesyjnym.

- Wybrano najkorzystniejsza ofertę na transport materiału, grysu, niesortu na nasze drogi gminne. Wygrała firma transportowa Paweł Bąk Rokbud ze Staszowa. Stawka za transport na teren gminy Klimontów materiałów wynosi 180 zł za kurs brutto. Będziemy teraz materiał systematycznie rozwozić, uzupełniać. Prosimy o cierpliwość. Przeschną drogi i będziemy je remontować.
- Ogłoszono i rozstrzygnięto przetarg na obsługę bankową Urzędu Gminy i jednostek organizacyjnych. Przetarg wygrał NBS w Solcu Zdroju. Uzyskaliśmy korzystną cenę na pięcioletni okres. W stosunku do poprzedniego okresu ta oszczędność będzie wynosiła 30 000 zł.
- Ogłoszono trzeci przetarg na sprzedaż nieruchomości w Nawodzicach za cenę 56 000 zł. Tam jest pół hektara. Są tam budynki. Niestety nikt nie wpłacił wadium i nikt nie przystąpił do przetargu. Prawdopodobnie

będziemy musieli ogłosić taki przetarg ofertowy nas tę działkę, żeby ja sprzedać.

- Ogłoszono drugi przetarg na sprzedaż działki 279/2 w Ułanowicach. Dzisiaj jest rozstrzygnięcie tego przetargu. Zgłosił się jeden oferent, wpłacił wadium. O godz. 10 – tej będzie rozstrzygnięcie tego przetargu i najprawdopodobniej zostanie on rozstrzygnięty.
- Ogłoszono przetarg na sprzedaż działek w Górkach Klimontowskich. Te działki można kupować pojedynczo, po kilka, w zależności jak ktoś zaplanuje sobie inwestycje budowlano – mieszkaniową. Prosiłbym informować mieszkańców, zainteresowane osoby, żeby przystępowali do tego przetargu.
- Ogłoszono przetarg ustny na dzierżawę nieruchomości na ul. Batalionów Chłopskich po obniżeniu czynszu dzierżawnego do 300,00 zł.
- Mamy dwie oferty na sprzedaż nieruchomości w Olbierzowicach. Na ostatniej sesji zgłosił się pan, który chciał to kupić. Potem wpłynęła jeszcze jedna oferta. Na razie rozważamy co zrobić. W przyszłości rozważamy również, żeby rozpisać przetarg ofertowy. Czekamy jeszcze na oferty, może ktoś się jeszcze zgłosi.
- W trakcie weryfikacji są wnioski na drogi z PROWu, które składaliśmy. Weryfikują nam Kielce, są uzupełnienia. Wczoraj zostały złożone zweryfikowane wnioski. Nie ma jeszcze decyzji, będzie w maju. Również na te drogi klęskowe nie mamy jeszcze odpowiedzi. Czekamy na decyzje Wojewody. Z nieoficjalnych źródeł mogę powiedzieć, że te środki najprawdopodobniej będą obcięte, nie tylko na powiaty ale dla całego województwa. Będą to środki około 20 %. Najprawdopodobniej będą to środki mniejsze.
- Rozebrano budynek w Pokrzywiance. Budynek ten zagrażał bezpieczeństwu. Będziemy przeprowadzać remont dachu na budynku LKSu. Wiatr zerwał i budynek został częściowo zalany. Dostaliśmy odszkodowanie i w ramach tego będziemy remontować dach. Spróbujemy założyć termoizolację.
- Zgłoszono dokumentację na budowę ujęcia wody w Nawodzicach. W Klimontowie w tej chwili jesteśmy na etapie uzgodnień technicznych. Trwają prace porządkowe na terenie gminy. Czyściliśmy aleję kasztanową, sprzątaliśmy, usuwaliśmy stare lampy z alei. Mamy mieć użyczony rembak z powiatu, żeby nie tylko z alei, ale i z dróg gminnych pousuwać konary, gałęzie. Wyczyściliśmy rowy w stronę Górek. Starostwo obiecało nam, że użyczy nam tego rembaka na kilka dni i wtedy taką kilkudniową operacją pozwoli nam to pozbyć się tych gałęzi.

- W ramach robót bieżących zaczęliśmy wozić grys, materiał na drogi w Goźlicach, Pęchowie. Był przeprowadzony remont częściowy drogi Nawodzice – Gieraszowice. Wyczyszczony został rów, odwodnienie drogi. Potem będziemy wozić na nią materiał. Dziękuję.

Do punktu 5 porządku obrad sesji

Interpelacje i wnioski wnieśli radni:

Pan radny Bargiel – Mam kilka pytań. Pierwsze pytanie do pana Przewodniczącego czy musimy się dzisiaj spieszyć, czy mogę zadawać pytania nie spiesząc się, dyskutować.

Pan Przewodniczący Rady – Czas wystąpienia radnych również jest ograniczony. Musi się pan z tym liczyć.

Pan radny Bargiel, - Ostatnio nie udało mi się zadać ostatniego pytania do pana Wójta. Zadam go dzisiaj, to będzie jedno pytanie więcej, ale też mieszkańcy gminy pytają czy nie można tak jak sołtysów zwolnić z obowiązku pisemnego zgłaszania zabrania głosu, bo czasami mieszkańcy też chcieliby wziąć udział w dyskusji, zadać pytania panu Wójtowi. To pytanie do pana Przewodniczącego. Kolejne pytanie – o przerwę w obradach sesji, żeby nie siedzieć 3, 4 godziny bez ruchu. To też bardzo ważna rzecz, żeby rozprostować kości.

Pan Przewodniczący Rady - Jeżeli będziemy planować do piątej po południu to na pewno przerwa potrzebna.

Pan radny Bargiel, - Panie Wójcie to zaległe pytanie, które mieszkaniec gminy Klimontów chce przeze mnie zadać panu Wójtowi. Wszyscy wiedzą, że pod koniec stycznia odbyły się zebrania, wybory w Ochotniczej Straży Pożarnej. Wybrano nowe władze i chcielibyśmy wiedzieć kto jest w zarządzie, kierowcą, jak się odbyło to przekazanie. Może większość już wie, ale chcielibyśmy usłyszeć to od gospodarza gminy. Drugie pytanie – panie Wójcie czy można na stronie internetowej Urzędu Gminy przekazywać informacje o badaniach naszej wody, którą mamy. Czy można te badania, które co miesiąc robi ZGKiM na stronie internetowej Urzędu Gminy. Jeśli wolno publikować to proszę powiedzieć od kiedy będą publikowane, a jak nie to dlaczego nie mogą się mieszkańcy dowiedzieć o stan czystości wody, którą pijemy. Są panie Wójcie też i pochwały. Powiedział pan o sprzątaniu alei, demontażu starych lamp, za co mieszkańcy bardzo dziękują. Dowiaduję się, że te drzewa, które nie zostały jeszcze usunięte, te konary, patyki też będą usunięte. Myśmy nawet planowali 7 kwietnia o godz. 16 – tej takie małe spotkanie z mieszkańcami, żeby ewentualnie nie wiem tej

maszyny, która będzie rozdrabniać, może znawcę tematu, który oceni, które kasztany nadają się do wycięcia, a które należy dosadzić. Odnośnie ulic – ekipa sprawdziła się. Dojazd do Klimontowa od strony Borku, na zalew jest wysprzątane. Tam został jeszcze początek Górek, ul. Krakowska. Mieszkańcy cieszą się, że dostali świeże jabłka na wielkanocny stół. Pocieszająca sprawa, że jemy więcej owoców i warzyw z korzyścią dla służby zdrowia. Przy okazji wody zapytam panie Wójcie, panie kierowniku czy nie można szukać wody na terenie gminy, bo ostatnio przeczytałem artykuł w naszej lokalnej gazecie, że nasi sąsiedzi gmina Obrazów szuka takiej wody. Oni też mają problem z wodą bo kupują 100 % wody. Postanowili jednak wynająć firmę i będzie ich to kosztować parę tysięcy. Pytanie do pana Andrzeja Wojtyniaka – badania co miesiąc, wiemy, że od września te normy są przyzwoite i jak to się ma teraz przez te parę miesięcy, czy azotany idą w dół, czy idą do góry ?. Jest jedna studnia, co by się stało, jakby nie daj Boże, ta studnia nie wydolna była, albo stężenie byłoby tak duże, że musielibyśmy ją zamknąć. I wtedy czy Klimontów ma jakąś alternatywę, że tę wodę skądś da radę puścić. Zapytam panie Przewodniczący poprzedniego Wójta pana xxxxxxx - jak to się odbywało za pana kadencji problem wywożenia nieczystości z gospodarstw. Czy była rozmowa na ten temat. Byłem raz, ze dwa na sesji i temat był podejmowany, ale jak to się skończyło to powiem szczerze, że nie wiem. Gdyby pan mógł odpowiedzieć to bardzo bym prosił. Pytanie do naszego kolegi, sołtysa pana Andrzeja Ciacha – na ostatniej sesji powiedział pan, że musimy dbać o świeże powietrze, że musimy jak najszybciej wyprowadzić samochody, wybudować obwodnicę. Jestem za, bo świeże powietrze to jest bardzo ważna rzecz. Krótkie pytanie i krótka odpowiedź – czy świeże powietrze jest potrzebne wszyscy odpowiedzą, że tak, ale czy świeża woda jest potrzebna czy nie. Proszę o krótką odpowiedź. Dziękuję za uwagę.

Pan Przewodniczący Rady – Odnośnie wystąpienia pana radnego. Tak słuchając tego wystąpienia to myślę, że rośnie następny konkurent.

Pan radny Bargiel - Panie Przewodniczący konkurencja zawsze jest. W niedzielę jadę do Warszawy i będę konkurował na dystansie 21 km.

Pan Przewodniczący Rady – Pan jesteś dumny z tego, że tak właśnie stwierdziłem. Odnośnie tego pytania, które było skierowane do mnie to odpowiem. Jeśli chodzi o zabieranie głosu przez osoby z zewnątrz, obywateli, którzy chcą wziąć udział w sesji to jestem osobiście przeciwny. To dlatego żeśmy podejmowali taką decyzję i przegłosowaliśmy, żeby usprawnić nasze obrady. Osobiście jestem przeciwny temu. Inna sprawa była odnośnie sołtysów, bo zawsze wiemy kto przychodzi na sesję, kto jest sołtysem. Oni bardzo często kontaktują się z Wójtem, z gminą. Podejmują różne sprawy i wiem, że ich

wystąpienia nie będą jakieś długie i nie będzie nam to psuć w czasie to wystąpienie. Jestem przeciwny. Nie wiem co Rada na to, bo przecież nie ja podejmowałem decyzję, tylko podejmowała Rada. Jeżeli Rada by bardzo chciała to muszę się na to zgodzić. Rada to nie jest Przewodniczący Rady jak niektórzy sobie mylą po prostu pojęcia, albo mylą sobie pojęcia Przewodniczący Rady a pan Fijałkowski, który mieszka na ul. Krakowskiej. To są dwie różne rzeczy. Jeżeli ja występuję jako Fijałkowski to nie jako Przewodniczący i proszę również wziąć to pod uwagę.

Pan radny Borycki – Panie Wójcie chciałem się przypomnieć, bo już czas nagli, żeby staw jak najszybciej oczyścić, bo z tego stawu korzystamy jako ujęcia. Z tego ujęcia korzystają dwa sołectwa Konary i Konary – Kolonia. Na dzień dzisiejszy staw jest zamulony, drzewo topola jest tam zanurzone, bo wywróciły wiatry. Co mogliśmy to w swoim zakresie sprzątnęliśmy. Jak pan Wójt będzie wiedział coś na ten temat to żeby dać znać czy mnie, czy naczelnikowi, to spuścimy wodę ze stawu i wtedy przystąpilibyśmy do tego odmulenia. Od nas parę ludzi do pomocy pójdzie społecznie. Dziękuję.

Pan radny Cukrowski – Pan Wójt wspomniał, że przetargi rozstrzygnięte i będzie wożony materiał na drogi i bardzo dobrze, bo mieszkańcy pytają kiedy coś się będzie działo. Czy mogę im powiedzieć, że już się będzie działo ?. Druga sprawa w sprawie drogi Krobielice – Ossolin – czy jest nadzieja, jeśli jest to ewentualnie kiedy. Kolejna sprawa – akurat wczoraj pani sołtys z Węgrc podjechała do mnie. Przy ujęciu w Węgrcach próbowali coś zrobić i stwierdzili, że odmulanie tych studni to jest syzyfowa praca, to się nie kończy i padła propozycja, że jeżeli dałoby radę może zmienić fundusz sołecki. Dziękuję.

Pan radny Gwizdoń – Panie Wójcie mam kilka spraw drobnych. O niektórych już wspominałam, ale że są drobne to mogły wylecieć. Pierwsza sprawa w m. Borek Klimontowski jest tablica ogłoszeń, ta część gdzie przymocowuje się ogłoszenia uległa uszkodzeniu i prosiłbym o doprowadzenie tego do porządku, żeby te informacje można było wywieszać. Druga tablica ogłoszeń w Adamczowicach, wspominałem rok temu o tym – tam była kolizja drogowa, pojazd wjechał i ta tablica nie powstała. Odnośnie czyszczenia - przy drodze powiatowej na granicy Borek Klimontowski – Zbigniewice powstało dzikie wysypisko i rozrasta się w tempie dosyć szybkim. Prosiłbym, żeby grupa interwencyjna to usunęła. Odnośnie kamienia, przetarg już był – droga od dziewiątki do Rogacza, powstała tam masa dołków, jazda jest niekomfortowa. Prosiłbym, żeby wysypać i wyrównać nawierzchnię. Ostatnia rzecz – mieszkańcy Byszówki, Borku pytają mnie odnośnie wodociągów. Jak wyglądają te sprawy ?.

Czy są dokumentacje ?. Prosiłbym, żeby pan Wójt myślał troszeczkę nie tylko o Klimontowie, ale też i o wsiach. Dziękuję.

Pani radna Krasowska – Panie Wójcie tam Ossolin, Węgrce w zeszłym roku przywiezione było niesortu i prośba o dowiezienie materiału jeszcze. Druga sprawa - mieszkańcy pytają o ten projekt na zamek czy coś wiadomo, bo tam przyjeżdżają, zwiedzają.

Pan Przewodniczący Rady - Jaki tam macie zabytek ?

Pani radna Krasowska, - O piękny, jest brama zabytkowa. Dziękuję bardzo.

Pani radna Hakamäki – Chciałam poinformować szanownych Państwa, bo Rada jest w temacie, że w ślad za spotkaniem panią wojewodą Agatą Wojtyszek oraz spotkaniem z panem posłem na Sejm Andrzejem Kryjem Rada przygotowała pismo i swoje stanowisko upoważniając jednocześnie pana Wójta do reprezentowania interesów mieszkańców Klimontowa i nie tylko w związku z uciążliwością przejazdu samochodów tirów. Wszyscy wiemy, że prace nad koncepcją trwają, po tym idzie projekt. Jestem przekonana, mówię to we własnym imieniu, że dojdzie do przebudowy drogo wojewódzkiej 758 wraz z obwodnicą dla Klimontowa, nie mniej jednak póki co samochody jeżdżą przez Klimontów. Rozjeżdżają nasze ulice, niszczą nasze domy. W związku z powyższym jedynie zaznaczę, że w tym piśmie w ślad za uzgodnieniami Rada proponuje następujące dwa warianty, które do momentu zakończenia inwestycji chcielibyśmy, aby weszły w życie. Jest to ograniczenie tonażu samochodów do 10 t, czego efektem byłoby całkowite wyeliminowanie pojazdów przewożących kruszywo. Droga alternatywna jest przez Wiśniówkę. Drugi wariant to jest przekierowanie samochodów wiozących kruszywo na woj. podkarpackie i małopolskie na Wiśniówkę, natomiast jedynie ruch tranzytowy byłby umożliwiony samochodom wiozącym kruszywo na teren Lubelszczyzny. Przekazuję to pismo panu Wójtowi, prosząc w imieniu całej Rady o reprezentowanie dalej naszych spraw związanych z przejazdem samochodów. Dziękuję bardzo.

Pan radny Orłowski – Cieszę się, że została zgłoszona dokumentacja wody w Nawodzicach. Jak wygląda sprawa ujęcia wody na Rybnicy, bo wiem że były tam sprawy spadkowe wyjaśniane. Chciałbym dowiedzieć się na jakim to jest mniej więcej stadium. Sprawa tablicy ogłoszeń – zwracałem się do pana Wicewójta odnośnie tablicy ogłoszeń na Rybnicy koło młyna. Kolejna sprawa- sprawa poprawiania poboczy na drodze gminnej, szczególnie interesuje mnie sprawa koło przystanku PKS w Nawodzicach i koło sklepu. Tam te pobocza się poobsuwały i asfalt się wykrusza i czy można by było jakimś niesortem poprawić te pobocza a dalszą część drogi w stronę Kołacza jeśli można by było to tam jest nadmiar tych poboczy. Ziemia wchodzi na drogę i droga z dwóch metrów zrobiła się już

półtorametrowa. Jeśli można by było równiarką tam przejechać i usunąć to. Dziękuję.

Więcej interpelacji i wniosków nie zgłoszono.

Na bieżąco odpowiedzi udzielił **pan Wójt Goździewski**.

Pan Wójt Goździewski odpowiedział :

- Jeśli chodzi o straż pożarna w Klimontowie jest wybrany nowy prezes pan Kwapiński, nowy komendant pan Jan Kapusta. Sytuacja jest taka, że po zmianie tej władzy nie mają niektóre osoby ani badań, ani uprawnień. W tamtym roku zlecałem te badania i te wszystkie szkolenia grupie tej, która odeszła. Próbowałem panu Jankowi perswadować, żeby porozumiał się z tymi młodymi ludźmi, którzy odeszli, żeby jednak tych młodych ludzi przyciągnąć i żeby na przydział wrzucić. Skąd mamy brać pieniądze na następne badania i na następne szkolenia ?. Przebadaliśmy trzech kierowców, przyszła faktura. Tamci byli badani w tamtym roku. Nikt nie patrzy na to, że my musimy wydawać następne pieniądze z budżetu. Tak jak powiedziałem była prośba moja do prezesa Kwapińskiego, do komendanta Kapusty, żeby tych ludzi młodych przygarnąć. Odszedł stary komendant i chwała mu za to, ale tymi młodymi ludźmi trzeba się zaopiekować. Raz, że z korzyścią dla niego, bo do przydziału miałby osoby przeszkolone, które są w terenie zorientowane, które umią pracować w straży, a druga strona to nasza kosztowa gminna – my musimy od nowa tym ludziom robić szkolenia. To jest ok. 15 osób, a tamtych ludzi pozostawiamy samych sobie. To paranoja. Dlatego oni muszą zweryfikować te swoje pomysły. Muszą rozmawiać z tymi i z tymi, żeby tych młodych ludzi jednak przygarnąć. Badania na kierowców skończone były bodajże w tamtym tygodniu. Lekarz dość szczegółowo badał kierowców więc się to przeciągało. W tej chwili będziemy mogli podpisać z nimi umowy na kierowanie. Dysponowany jest Klimontów mimo, że czasem nie mogą się zebrać, ale jakoś to idzie. Mają problemy sami z sobą, ze mną raczej problemu nie ma. Muszą się porozumieć ze sobą, bo my też nie będziemy co roku wydawać kupę pieniędzy na to wszystko. To jest kwestia do przemyślenia. Proszę panowie rozmawiać z nimi, żeby osiągnąć kompromis. Jeśli chodzi o wyniki badania wody na stronie internetowej – do tej pory nie było to praktykowane. Ostatnie dwa badania były opublikowane na stronie internetowej. Jeśli jest taka potrzeba to będą publikowane. Jeśli chodzi o szukanie wody – tak gminy Obrazów, Wilczyce szukają wody, mają firmę. Jakieś dwa, trzy tygodnie temu tę firmę zaprosiłem do nas i była w Klimontowie. Cały czas szukają. Chciałbym tak fizycznie, namacalnie doświadczyć tego jak znajdą. Z tych

ich badań wynika, że na terenie gminy naprawdę są bodajże dwa punkty wodonośne. Na Górach Pęchowskich jest jakaś plamka, która jest najprawdopodobniej wodonośna i w okolicach Rybnicy pasmo wodonośne. Nie wiadomo jaki ten zasób jest, nie jest to potwierdzone. Trzeba by było wstępne zrobić badania czy tam coś jest. Chciałem, żeby ta forma wykazała się nam to wtedy ją przysposobimy – czy jest taka zasobność wody w tych punktach. Z tego co przedstawiali to na reszcie tych terenów nie ma wody.

- Pan radny Borycki i czyszczenie stawu. Jest to zabezpieczone w budżecie ze środków funduszu sołeckiego. Cieszę się, że oferujecie pomoc. Na pewno będziecie przydatni w tym czyszczeniu. Będziemy realizować ten fundusz.
- Pan Cukrowski, droga Krobielice – Ossolin. Jeśli chodzi o tę drogę zgłosiliśmy ją we wniosku do PROWu. Wczoraj zawożony był wniosek po korektach i bądźmy dobrej myśli, że wnioski przynajmniej dwa nam przejdą. Wszystkich złożonych mamy cztery. Jakby dwa nam przeszły to byśmy byli zadowoleni. Zbiornik – będziemy na miejscu i zbadamy to. Myślę, że pozytywnie przychylimy się do tego wniosku.
- Pan radny Gwizdoń , Borek Klimontowski i tablice, Adamczowice i tablica - mamy materiał pozyskany z tych różnych takich rozbiórek, spróbujemy z grupą interwencyjną wykonać te tablice. Faktycznie była już interwencja, ale nadmiar spraw jest taki, że uleci coś. Zapraszam zawsze do mnie do Urzędu i proszę zgłaszać takie drobne sprawy. Grupę interwencyjną będziemy wysyłać, czy zlecać . Mamy też Zakład Komunalny, w ramach większych robót też dostają od nas zlecenia. Jeśli chodzi o wysypisko śmieci – nic mi nie wiadomo było o jakimś dzikim wysypisku, które gdzieś na krańcu gminy powstało. Mamy grupę interwencyjną to zajmie się tym grupa. Kamień od dziewiątki do Rogacza będziemy wozić i na bieżąco remontować drogi. Jeśli chodzi o wodociąg Byszówka – Borek – ten wodociąg moglibyśmy wykonywać, tylko trzeba się zastanowić gdzie możemy z nim aplikować, bo mamy tych wodociągów kilka ze środków unijnych i w tej chwili najprawdopodobniej nabory będziemy mieli z Regionalnego Programu Operacyjnego. Z tego programu będziemy mogli korzystać tylko, że samego wodociągu nie da się z tego programu zrobić. Jeśli byśmy mieli robić tern projekt to razem z kanalizacją, bo to jest jedyna tutaj możliwość. Te projekty, które mamy już wykonane są stare bodajże Nasławice, Węgrce, Ossolin. Te trzy, które teraz robiliśmy Adamczowice, Ułanowice i Przybysławice są nowsze. Także to wszystko w kolejce czeka. Nie wiem jakie będą pieniądze na te programy. W tym kwartale rusza wod-kan i będziemy składać ten projekt klimontowski w aglomeracji. Mamy być jeszcze w czerwcu dodatkowy nabór. Monitujemy wszystkie te programy i

jeśli będzie okazja składać nie przepuścimy tutaj okazji. Trochę odpowiedziałem wymijająco, ale na tę chwilę tak to wygląda. Proszę się uzbroić w cierpliwość panie radny.

- Pani radna Krasowska i remont drogi Ossolin – Węgrce. Zaczęliśmy wozić niesort na tę drogę. Początkowo niektórzy narzekali, ale potem jak to się utwardziło ta droga nawet całkiem się sprawdziła i w tym roku też nawieziemy troszeczkę grubszą warstwę na te drogę. Jeślim chodzi o projekt na zamek, nie mamy tutaj żadnej odpowiedzi od Marszałka. Nie było ani żadnego monitu, ani żadnych poprawek. Jest to w trakcie opiniowania. Czekamy na jakiekolwiek uzgodnienia z instytucji wdrażającej.
- Pani radna Hakamäki dziękuję za pismo. Uzgodnienia mieliśmy takie, że Rada wystąpi do mnie z tym pismem, ja również wystąpię na podstawie tego pisma, będę kontynuował te prace związane z zamknięciem drogi. Wystąpię do Zarządu Dróg Wojewódzkich, zobaczymy jaki to przyniesie skutek.
- Pan radny Orłowski pytał o projekt na Nawodzice. Z tego co tutaj jest wiadomo ci właściciele mieli nieuregulowany stan prawny tych gruntów. W tej chwili sprawa jest w sądzie, żeby stwierdzić nabycie spadku. Szybciej na pewno to byśmy załatwili, ale po prostu te sprawy sądowe wymagają czasu. Póki się ten stan prawny nie ureguluje - został złożony wniosek, sprawa jest w toku, -to nie możemy podejmować dalszych kroków z tym związanych. Jeśli chodzi o pobocza, przystanki koło sklepu to podjedziemy, zobaczymy co tam pomóc mieszkańcom. Będziemy to robić. Dziękuję.

Pan Przewodniczący Rady zapytał radnych czy wystarczająco wyjaśnił pan Wójt podejmowane kwestie.

Pan radny Rębacz – W kwestii poszukiwań wody. Jestem radnym już parę ładnych lat. Były badania robione poszukiwania wody. Robili to geolodzy z Krakowa za Wójta xxxxxxx, stwierdzili śladowe ilości wody w dwóch, trzech miejscach, nieopłacalne wydobycie na skalę przemysłową. Może pół wioski by tym zasilił. Poszczególnie wójtowie robili zabiegi, żeby zabezpieczyć tę wodę. Wybudowano zbiornik retencyjny w Szymanowicach. Oprócz retencji czyli zatrzymania wody w terenie, poprawienie stosunków wodnych wokół zbiornika to miał za zadanie jako ujęcie wody do celów pitnych. Są nowe urządzenia zamontowane. W tamtym czasie uzdatnianie tego zbiornika było bardzo drogie i kolejni wójtowie, rady nie podjęli tematu uzdatniania tej wody, bo to były miliony na stacje uzdatniania, ponieważ ten zbiornik jest płytkim zbiornikiem, jest tam dużo glonów i innych historii. W związku z tym to uzdatnianie było bardzo

drogie. Prawdopodobnie i to są sygnały, że na dzień dzisiejszy te stacje uzdatniania wody nie są wcale drogie. Poza tym w tym okresie wybudowano wodociąg tranzytowy z Wiązownicy, który jest pod Klimontowem z bardzo dobrą wodą. Czy dzisiaj jest sens brania się od nowa za poszukiwanie wody kiedy mamy tak i zbiornik z wodą, i mamy ten wodociąg z tranzytu z Wiązownicy. Ona jest trochę droga, ale lepsza woda. Były lata suche, ten zapowiada się też , nie sądzę, żeby poprawiły się te stosunki wodne. Nie sądzę, jeśli chodzi o te źródła, żeby opłacało się je eksploatować czy inwestować. Myślę, że powinniśmy się skupić na tym tranzycie cośmy zrobili i na tym zbiorniku, gdzie podobno stacje uzdatniania wody nie są wcale drogie. Dziękuję.

Pan radny Ciach – Odpowiedź dla pana radnego Marka Bargla. Panie radny Bargiel pan chyba nie jest w temacie, bo co miało znaczyć, że na poprzedniej sesji co zabrałem głos, żeby Klimontów oddychnął świeżym powietrzem. Proszę pana byliśmy razem u pani Wojewody, ostatnio byliśmy razem z panem Wójtem u następnej pani Wojewody, dzisiaj pan podpisywał pismo, które zostało skierowane o wyprowadzenie transportu na dzień dzisiejszy z Klimontowa. Widzę, że pan nie jest w temacie w ogóle i pan zadaje mi pytanie, na które sam pan sobie powinien na takie pytanie odpowiedzieć. Następna sprawa – temat wody. Pan zna dokładnie temat wody i cały czas pan bije szpilkę jak nie w radnego Ciacha, to w sołtysa, jak nie w Zakład Gospodarki Komunalnej to bez przerwy. Panie radny Bargiel na dzień dzisiejszy woda jest dopuszczona. Jak bym chciał pić czystą wodę jak idzie z innych źródeł. Dziękuję i więcej takich pytań do radnego proszę nie stosować.

Pan radny Bargiel – Oczywiście za świeżym powietrzem panie Andrzeju jestem, oczywiście zgadzam się z panem. Zadałem jedno tylko pytanie czy pan jest tylko za świeżym powietrzem czy też za świeżą dobrą wodą. I tyle. Skoro pan jest to mi wystarczy. Dziękuję. Odpowiedź była. Jest pan za świeżą czysta wodą. Jest Zakład Komunalny i żebyśmy o czystą, świeżą wodę dbali na terenie gminy. Dziękuję bardzo.

Pan Przewodniczący Rady – Panie Andrzeju pan radny jest za świeżą wodą . On jest pierwsza klasa ekologiem. Czy pan nie słyszy wypowiedzi na tych wszystkich sesjach. Czy on nas nie poucza w związku z odżywianiem, oddychaniem itd. Więc on nie jest przeciwny temu. Jeśli chodzi o poszukiwanie wody to dość wyczerpująco powiedział pan Wójt, jeszcze bardzo wyczerpująco powiedział pan Rębacz, resztę myślę dopowiemy w tym punkcie „Wolne wnioski”. Wójt, jak zwykle utarło się to w naszych działaniach, odpowiada zaraz po interpelacjach, dlatego dałem głos panu Wójtowi.

Do punktu 6 porządku obrad sesji

Pan Przewodniczący Rady – Zmiany w budżecie wiążą się ze zmianami w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Klimontów na lata 2016 – 2030. Te zmiany opracowane dość dokładnie były radnym dostarczone w odpowiednim czasie. Komisje analizowały zmiany w budżecie i zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej, ale mogą być pytania do pani Skarbnik, albo pani Skarbnik chce coś dopowiedzieć. Proszę bardzo.

Pni Skarbnik Sobolewska – Wczoraj dopiero wprowadzałam, bo przyszła nam decyzja Wojewody Świętokrzyskiego na środki na wypłatę świadczeń socjalnych dla uczniów. To są stypendia. Tam jest kwota 48 770 zł. Zmienione dokumenty zostały już wczoraj dostarczone radnym, natomiast przedwczoraj na poprzednich komisjach nie mieliśmy takich informacji. Chce poinformować, że te środki zostały wprowadzone zarówno po stronie dochodowej jak i po stronie wydatkowej w tej samej kwocie. Dziękuję.

Pan Przewodniczący Rady zapytał - Czy ktoś ma pytania do pani Skarbnik ?. Nie widzę.

Opinie Komisji:

Pan radny Gwizdoń - Komisja Budżetu zmiany w budżecie i zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej pozytywnie opiniuje.

Pan radny Mucha – Komisja Spraw Społecznych pozytywnie opiniuje zmiany w budżecie gminy jak i zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej.

Pani radna Krasowska – Komisja Rolnictwa pozytywnie opiniuje zmiany w budżecie gminy jak i zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej.

Pan radny Orłowski – Komisja Rewizyjna pozytywnie opiniuje obydwie te uchwały.

Pan Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Za: 14, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Uchwała Nr XXI/136/16 w sprawie zmian w budżecie gminy na 2016 r. została podjęta i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Do punktu 7 porządku obrad sesji

Pan Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Za: 14, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Uchwała Nr XXI/137/16 w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Klimontów na lata 2016 – 2030 została podjęta i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Do punktu 8 porządku obrad sesji

Pani radna Krasowska w imieniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Gospodarczego przedstawiła ocenę stanu infrastruktury w gminie.

Ocena ta jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Po przedstawieniu oceny **pan Przewodniczący Rady** zapytał czy są pytania do tego co przedstawiła pani radna.

Pan Wójt Goździewski dopowiedział, - Występujemy o komunalizację mienia Skarbu Państwa do Wojewody. Chodzi o grunty po rolnikach, którzy przekazywali swoje gospodarstwa za rentę. Są skierowane wnioski do Starosty Sandomierskiego o założenie z urzędu księgi wieczystej na Skarb Państwa na nieruchomości, którymi jako gmina jesteśmy zainteresowani. Powierzchnia tych gruntów to ok. 3,44 ha w m. Konary, Pęchów, Nawodzice, Klimontów. Wystąpimy z wnioskiem o komunalizację tych gruntów. W styczniu przekazane zostało 3,37 ha z mienia gminnego na rzecz powiatu, to były działki w ciągach dróg powiatowych, oraz 5,84 ha zeszło nam ze stanu dróg gminnych w wyniku wprowadzenia zmian w ewidencji gruntów i weszły one na stan gruntów powiatowych. Zostały jeszcze do przekazania grunty pod drogami w Rybnicy, Beradzu i Pokrzywiance. Są one w trakcie podziałów geodezyjnych w starostwie. Gmina wystąpi do powiatu o przekazanie na rzecz gminy 1,42 ha działki pod drogami w Goźlicach i Krobielicach. Starostwo wykona podziały geodezyjne i my wystąpimy o przekazanie nam tych działek.

Pan Przewodniczący Rady zapytał czy są jeszcze jakieś pytania.

Pan radny Borycki – Panie Wójcie ta działka nie Konary, tylko Konary – Kolonia.

Pan Przewodniczący Rady poddał ocenę pod głosowanie.

Za: 14, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Ocena stanu infrastruktury została jednogłośnie przyjęta.

Do punktu 9 porządku obrad sesji

Pan Przewodniczący Rady, - Każdy radny otrzymał informacje o stanie oświaty w gminie. Komisje na swoich posiedzeniach rozpatrywały sprawę. Nie myślę, żebyśmy to wszystko czytali bo to jest zbyt grube, ale mogą być jakieś pytania to postaramy się odpowiedzieć. Jest pani kierownik E. Szeląg, są panie dyrektorki. Na wiele pytań myślę, że mógłby odpowiedzieć pan Wójt. Są pytania ?. Nie widzę.

Opinie Komisji Rady:

Pani radna Krasowska – Komisja Rolna pozytywnie opiniuje informację.

Pan radny Gwizdoń – Komisja Budżetowa pozytywnie opiniuje informację o stanie oświaty.

Pan radny Mucha – Komisja Spraw Społecznych zapoznała się z informacją o stanie oświaty i pozytywnie opiniuje.

Pan radny Orłowski – Komisja Rewizyjna również pozytywnie odnosi się do informacji o stanie oświaty.

Pan Przewodniczący Rady – Nie ma pytań, nie ma zastrzeżeń. Pan Bargiel proszę.

Pan radny Bargiel, - Panie Wójcie my dyskutowaliśmy na Komisji Rewizyjnej i ja i moi koledzy mieliśmy taką malutką uwagę, że z tabeli wynika, że uczniów troszeczkę ubywa (10 z podstawówki, prawie 10 z gimnazjum), a dwoje nauczycieli przybywa. Kto może nam to wyjaśnić. Wiem, że na pewno jakieś wyjaśnienie jest. Ostatnia strona – zestawienie wypłat dodatków uzupełniających dla nauczycieli. To jest taki zestaw od 2009 r. On z roku na rok maleje, maleje aż do 2014 r., gdzie wzrósł do 150 000 zł i później znowu maleje. Skąd to się bierze ?. Nie uzyskaliśmy odpowiedzi na Komisji. Bardzo proszę o wyjaśnienie.

Pan Przewodniczący Rady – Tu pan słusznie mówił, że niektórych rzeczy nie mogliście pojąć i wcale się nie dziwię, bo ja przeglądałem to, a trochę się znam na tym, i też gdzieniegdzie nie mogłem tego pojąć.

Pan Wójt Goździewski, - Faktycznie może i tutaj są takie ruchy jeśli chodzi o Szkołę Podstawową i Gimnazjum, bo jeśli chodzi o Przedszkole Samorządowe nie ma takich sytuacji. Wynika to z tego, że są zmiany osobowe zarówno i w Szkole Podstawowej, jak i w Gimnazjum. Myślę, że pani dyrektor może nam tu wyjaśnić skąd te zmiany się wzięły, bo aneksujemy te dokumenty. Jest tam bodajże różnica dwóch osób, ale pani dyrektor wyjaśni.

Pani dyrektor Czajkowska, - Zmiany osobowe to cały rok mogą dziać się jakieś różne rzeczy. Porównując System Informacji Oświatowej stan 30.09.2014 r. – tam mieliśmy 35,16 etatu. 30.09.2015 r. – mamy 38,16 etatu. Ktoś by powiedział, że to jest różnica 3 etatów. W ubiegłym roku mieliśmy 19 oddziałów. Obecnie mamy 20 oddziałów i to jest już 1,5 etatu na jednym oddziale. Jeśli chodzi osobowo to w 2015 i obecnie mamy dwie dłuższe nieobecności – zwolnienie lekarskie i świadczenie rehabilitacyjne dwóch osób. Za to płaci ZUS, figurują w zatrudnieniu, ale za te osoby ktoś godziny musi przejąć, bo uczniowie muszą mieć określoną siatkę godzin. Był też jeden stan nieczynny, więc to też jest osobowo tak jakby 3 etaty plus ten 1 oddział więcej. Jesteśmy mniej więcej na tym samym poziomie co w roku 2014. Czyli jest dłuższa nieobecność, musi być zastępstwo a jednocześnie ta osoba w zatrudnieniu figuruje, więc osobowo też byśmy powiedzieli, że jest więcej osób.

Pan Przewodniczący Rady, - Dziękujemy pani dyrektor. Czy ktoś ma pytanie do pani dyrektor ?. Nie ma.

Pani dyrektor Bilska, - Tylko takie sprostowanie, jeśli tu padło taka informacja, że uczniów nam ubywa no to analogicznie do tej informacji ubywa też nauczycieli, bo nas pedagogicznych było 50 osób a w tym momencie jest nas 32 osoby. To też pokazuje, że rada pedagogiczna, proporcjonalnie do zmniejszania się dzieci, maleje.

Pan Przewodniczący Rady poddał informację pod głosowanie.

Za: 14, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Informacja o stanie oświaty została przyjęta.

Do punktu 10 porządku obrad sesji

Opinie Komisji Rady:

Pan radny Gwizdoń – Komisja Budżetowa pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

Pan radny Mucha – Komisja Spraw Społecznych jest za przyjęciem projektu uchwały.

Pan radny Orłowski, - Komisja Rewizyjna pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

Pani radna Krasowska, - Komisja Rolnictwa pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

Pan Przewodniczący Rady powiedział, że uchwała dotyczy przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na 2016 r,. i poddał ją pod głosowanie.

Za: 14, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Uchwała Nr XXI/138/16 w sprawie programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na 2016 r. została podjęta i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Pan radny Cukrowski zapytał pana Przewodniczącego Rady czy może ogłosić przerwę w obradach sesji.

Pan Przewodniczący Rady – Jeszcze jeden punkt zrealizujemy i ogłoszę przerwę.

Do punktu 11 porządku obrad sesji

Opinie Komisji Rady:

Pani radna Krasowska – Komisja Rolnictwa pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

Pan radny Gwizdoń – Komisja Budżetowa również pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

Pan radny Mucha – Komisja Spraw Społecznych jest za przyjęciem projektu uchwały.

Pan radny Orłowski – Komisja Rewizyjna pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

Pan Przewodniczący Rady powiedział, że uchwała dotyczy komunalizacji mienia Skarbu Państwa i poddał ją pod głosowanie.

Za: 14, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Uchwała Nr XXI/139/16 w sprawie komunalizacji mienia Skarbu Państwa została podjęta i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Do punktu 12 porządku obrad sesji

Opinie Komisji Rady:

Pani radna Krasowska – Komisja Rolnictwa zapoznała się z projektem uchwały i pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

Pan radny Gwizdoń – Komisja Budżetowa również pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

Pan radny Mucha – Komisja Spraw Społecznych nie wnosi uwag do projektu uchwały.

Pan radny Orłowski – Komisja Rewizyjna pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

Pan Przewodniczący Rady powiedział, że uchwała dotyczy ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich pobierania i wykorzystywania dla publicznych szkół, przedszkoli oraz innych form wychowania przedszkolnego prowadzonych przez osoby prawne inne niż gmina Klimontów i poddał ją pod głosowanie.

Za: 14, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Uchwała Nr XXI/140/16 w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich pobierania i wykorzystywania dla publicznych szkół, przedszkoli oraz innych form wychowania przedszkolnego prowadzonych przez osoby prawne inne niż gmina Klimontów została podjęta i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Pan Przewodniczący Rady zarządził 10 minut przerwy w obradach sesji.

Po przerwie obrady sesji wznowił.

Do punktu 13 porządku obrad sesji

Opinie Komisji Rady:

Pan radny Borycki – Komisja Rolnictwa pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

Pan radny Mucha – Komisja Spraw Społecznych zapoznała się i nie wnosi uwag do projektu uchwały.

Pan radny Orłowski – Komisja Rewizyjna pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

Pan radny Gwizdoń – Komisja Budżetowa również pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

Pan Przewodniczący Rady powiedział, że uchwała dotyczy przyjęcia Gminnego Programu Wspierania Rodziny na lata 2016 - 2018 i poddał ją pod głosowanie.

Za: 13, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. W chwili głosowania na sali obecnych było 13 radnych.

Uchwała Nr XXI/141/16 w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Wspierania Rodziny na lata 2016 – 2018 została podjęta i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Do punktu 14 porządku obrad sesji

Pan Przewodniczący Rady powiedział, że uchwała dotyczy przyjęcia Gminnego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie i Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie dla Gminy Klimontów na lata 2016 – 2020.

Opinie Komisji Rady:

Pan radny Gwizdoń – Komisja Budżetu pozytywnie opiniuje projekt uchwały, ale padł wniosek, żeby Zespół Interdyscyplinarny składał Radzie sprawozdania raz w roku.

Pan radny Mucha – Na Komisji Spraw Społecznych nie było uwag do projektu uchwały.

Pan radny Borycki, - Komisja Rolnictwa Pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

Pan radny Orłowski, - Komisja Rewizyjna podobnie jak Komisja Budżetu pozytywnie opiniuje projekt uchwały, ale z prośbą o złożenie tej informacji przez Zespół Interdyscyplinarny.

Pan Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Za: 13, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. W chwili głosowania na sali obecnych było 13 radnych.

Uchwała Nr XXI/142/16 w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie i Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie dla Gminy Klimontów na lata 2016 – 2020 została podjęta i jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Do punktu 15 porządku obrad sesji

Pan Przewodniczący Rady – Chodzi o przyznanie dotacji na prace konserwatorskie , restauratorskie w kwocie 50 000 zł. Czy Komisje mają coś do tej uchwały ?. Nie macie.

Poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Uchwała Nr XXI/143/16 w sprawie udzielenia dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytku

wpisanym, do rejestru zabytków położonym na obszarze gminy Klimontów została podjęta i jest załącznikiem, do niniejszego protokołu.

Do punktu 16 porządku obrad sesji

Wnioski, zapytania, informacje wnieśli:

Pan Przewodniczący Rady, – W związku z tym, że niektórzy z Państwa byli wywołani przez pana radnego Bargla a nie mieli możliwości odpowiedzieć to ich poprosimy w pierwszej kolejności o odpowiedź.

Pan Wojtyniak, Kierownik ZGKiM, - jeśli chodzi o sprawozdania to jak powiedział pan Wójt, bo monity zakulisowe były takie, żeby przekazywać te badania wody na ręce Wójta i dalej publikować to w BIPie. Ostatnie dwa badania opublikowane zostały. Przeprowadzamy comiesięcznie badania kontrolne na zawartość azotanów i nie jest to genialny poziom, nie ma się tu czym pochwalić, nie mniej jednak cały czas mieścimy się w granicach normy. Na dzień dzisiejszy wiosenne roztopy, może opady spowodowały, że poziom azotanów był podwyższony. 22 marca zrobiliśmy nadanie i był 46, natomiast przeciętna norma to jest 40 miligramów na decymetr. Na dzień dzisiejszy jedna ta pompa tylko funkcjonuje, jedna studnia o największych możliwościach wydobywczych. Pozostałe dwie studnie są zamknięte. Jeśli chodzi o proces oczyszczenia azotanów to z tego co pan wyjeżdżał do Piekoszowa, do Rudy i Strawczyna i orientował się to temat ten nie do końca wchodzi w grę. Jeśli nasza studnia ma wydajność 12 m^3 /h do 18 m^3 /h, chcąc skomasować wszystkie trzy do niej czyli jeszcze te dwie zamknięte, 1/3 wody musi wychodzić z kranu czyli 2/3 byłyby czyszczone tylko. Na dzień dzisiejszy nikt nie da nam stuprocentowej gwarancji, że z tego tytułu poniesionych potężnych kosztach stworzenia tych oczyszczalni wody, że efekt będzie końcowy zadawalający. W związku z tym padało następne pytanie co zrobimy jeśli poziom azotanów przekroczy 50 i sanepid nas zmusi do zamknięcia. Mamy następujące alternatywne źródła. To co wspomniano czyli Wiązownica, oferują nam sprzedaż nieograniczonej ilości wody. Nie mniej jednak na ostatnią chwilę wartość m^3 wody wynosi 4,80 zł. Następna sprawa możemy od kierunku Pęchów wprowadzić do zbiorników z ostatniego hydrantu bezpośrednio do sieci wodociągowej na zbiornikach. To byłoby kolejne źródło zasilania po uzgodnieniach i wyrażeniu zgody na sprzedaż wody przez Lipinik. Trzecie źródło to jest z Bogorii – ta nitka praktycznie jest wpięta, tylko, że na wysokości pomnika na krzyżówce Iwaniska – Bogioria, kwestia tylko odkręcenia zasuwy i wyrażenia zgody na sprzedaż wody przez Bogorię. Nie mniej jednak muszę powiedzieć, że szczęśliwi jesteśmy ekonomicznie na razie jeśli posiadamy

własną wodę. Woda własna daje nam możliwości uśrednionej ceny wody dlatego ona nam refunduje wodę kupowaną z ościennych gmin. Jako ostatnia ciekawostka, która spędza nam sen z oczu – wodociąg, który został odebrany w kwietniu ubiegłego roku na terenie Olbierzowic – na dzień dzisiejszy strata na tym wodociągu jest na dobę 10 m^3 czyli Olbierzowice jako cała wioska zużywa 3 m^3 na dobę wody a od 10 do 12 m^3 na dobę jest strata i nie ma takiego mądrego, żeby pokazał gdzie ta woda ucieka. Wykluczone jest, żeby o tej porze roku ktokolwiek kradł tę wodę, to musiałby napełniać jakiś staw, ale na terenie Olbierzowic nie ma. Pan sołtys Olbierzowic najczęściej asystował przy budowie tego wodociągu na terenie jego wioski i on zna każdy jego element tej sieci, każdą zasuwę. Rozmawialiśmy z nim, oczywiście powiadomiliśmy wykonawcę, bo gwarancja będzie obowiązywać jeszcze przez dwa lata. Panowie twierdzą, że przeszli piechotą każdy jeden odcinek i nie znaleźli miejsca wycieku wody, a to jest. Byliśmy w nocy, bo w nocy najprędzej można przeanalizować czy jest to strata czy kradzież. Przez cztery godziny w nocy od godz. 12.00 do 4.00 rano uciekło 2 m^3 , tj. 500 litrów na godzinę. Biorąc pod uwagę, że na Olbierzowicach sprzedajemy 3 m^3 na dobę to zostaje nam na wszystko, na obsługę 2 zł tylko na eksploatacje tego wodociągu. Kto zapłaci różnicę czyli 30 zł prawie na dobę ?. Tyle nam gminie. Myślę, że po znalezieniu tego przecieku będziemy zmuszeni obciążyć wykonawcę, bo on gwarantuje nam sprawność tego wodociągu. Byłem obecny u pana Wójta, kiedy przyjechała ta firma poszukiwania wody Geowolt. Są to nieinwazyjne możliwości poszukiwania tej wody czyli poprzez rozstawienie czujek elektrycznych, które badają podłoże, jakie w gruncie się znajduje. Jest to podłoże piaskowo kamieniste. Jest duże prawdopodobieństwo, że można pozyskać te wodę z podziemi. To co panowie z Geowoltu pokazali to właśnie okolice Borku Klimontowskiego, gdzie można by się, spodziewać jakiś złóż wody. Jeśli chodzi o azotany , czy wskaźnik tych azotanów się cofa czy też postępuje to z przykrością informuję, że azotany kroczą do przodu czyli poziom azotanów cały czas się podwyższa. To 46 miligramów na decymetr to jest związane z tym, że to jest po okresie zimy, po deszczach i to co zgromadziło się po mrozach w czasie zimy to w tym momencie puszcza i przechodzi do gruntu. Z uwagi, że nasze studnie są o głębokości 12 do 15 m to woda ta jest wodą podskórną, nie głębinową. Natomiast wszystkie nasze ościenne gminy sprzedają wodę głębinową, dlatego ta zawartość azotanów jest niewielka. Z kolei oni mają problem z manganiami i żelazem, a my tego problemu nie mamy. Rozwiązanie jest jedno. Gdyby można było zbiornik retencyjny wykorzystać ewentualnie poszukiwać wody. Woda własna jest wodą najtańszą.

Pan Przewodniczący Rady, - Czyli wody możemy dać ile chcemy z Wiązownicy i innych.

Pan kierownik Wojtyniak, - Tak, ale panie Przewodniczący Rady zdajmy sobie sprawę z tego kto zapłaci za różnicę. Na pewno woda ta musiałaby być droga, a druga sprawa jeśli są przecieki to spada to na nas.

Pan Przewodniczący Rady, - Panie kierowniku jak uśrednili kiedyś wartość wody to nikt Klimontowiaków się nie pytał czy się godzą na to, żeby płacić więcej za gorszą wodę. I musieliśmy płacić. Nie ma dyskusji na ten temat. Jeśli stanie, że płacimy tyle musimy płacić, nie ma wyjścia. Jeżeli będzie dobra woda to jestem przekonany, że każdy z Klimontowiaków chętnie to zapłaci, bo płaci więcej niż kiedyś płacił za byle jaką wodę.

Pan kierownik Wojtyniak, - Odnośnie Wiązownicy. W tym układzie trzeba będzie przewidzieć stację, która będzie dopompowywać ciśnienie, bo to ciśnienie nie wystarczy.

Pan xxxxx – Dopowiem tylko do tego co mówił pan kierownik, że również popieram to rozwiązanie, które wyjaśniłoby naprawdę wiele rzeczy. Przede wszystkim mamy tę sieć z Wiązownicy. Niestety tam się nie daje do końca z tego korzystać dlatego, że ciśnienie pada. Nic z tego nie będzie. Jedynym rozwiązaniem to co ja powiedziałem ze dwie, trzy sesje temu najlepiej dogadać się z Wójtem Gminy Lipnik, dołączyć sieć w Pęchowie do tych zbiorników i problem jest rozwiązany. Tam jest woda 2,35 zł/m^3 z Lipnika. Natomiast jeśli chodzi o te wzrastające azotany, co tak niepokoi co powiedział pan Andrzej, to za moich rządów było tak, że chodziliśmy, szukaliśmy, powołaliśmy zespół kontrolujący. Prosiliśmy sołtysów o informacje kto ma szamba, kto wywozi, kto nie wywozi. Uważam, że powinniśmy do tego wrócić, bo to jest przyczyną, to że mamy te złoża podskórne i te wszystkie spływy, które idą do tych studni płytkich powodują wysokie azotany. Proponuję powrócić z powrotem do tego tematu. Dziękuję.

Pan xxxxxx - Temat oświaty. Na poprzedniej sesji pan Wójt powiedział odczytując to, że kwoty wyrównawcze, które były to były najmniejsze od 2009 r. W miarę wyjaśnienia powiem dlaczego to spadło. Spadło dlatego, że jeden nauczyciel ze Szkoły Podstawowej był w stanie nieczynnym więc te kwoty pieniędzy, które brał musiały być dobite do tej kwoty, która była tzw. uśredniona. W Gimnazjum jedna z nauczycielek odeszła na emeryturę z art. 20 i odprawa 6 miesięcy, dlatego że nie wyraziła zgody na godziny, które miała przypisane w arkuszu organizacyjnym. Gminę to kosztowało kupę pieniędzy i to wszystko poszło w wypłatę w 2014 r. i dlatego zmniejszyło wypłatę w 2015 r. na koniec stycznia. Jak pamiętacie Państwo ja na jednej z sesji upominałem się,

pani Skarbnik czytała w zmianach w budżecie było 300 000 zł dofinansowanie do szkół. To jest właśnie to. Dopłaciliśmy dlatego, że jeszcze w sierpniu nie wiedzieliśmy że będą takie ruchy i dlatego pan radny Lipiec tłumaczył to w ten sposób, że te pieniądze były potrzebne na stowarzyszenia. Nie proszę Państwa, nie na żadne stowarzyszenia, bo stowarzyszenia mają od góry przyznane pieniądze, wiemy ile tam jest uczniów i to tylko możemy tak powiedzieć. Na temat dofinansowań do dróg pan Wójt powiedział 20 % dróg popowodziowych. Pamiętacie Państwo w Gimnazjum kiedy próbowałem i prosiłem, żeby wykorzystać te drogi, które są w starych protokołach to wtedy pan Przewodniczący mówił, żeby nie pouczać. Dziękuję, że zostały wykorzystane te drogi jak Nawodzice, Olbierzowice do pani sołtys. Tak się stało, że poprosiłem panią Wojewodę, żeby mi dali wykazy tych wszystkich środków finansowych, które otrzymały gminy w 2015 r. Tragedia. Gminy wykorzystały te pieniądze bez odpowiednich dokumentów i będą te pieniądze oddawać. Na dzień dzisiejszy Wojewoda zatrzymała wszystkie środki finansowe, które są rozdawane na tzw. 80 % dofinansowania dlatego, że muszą zbadać wszystkie wydatki, które były robione w 2014 r. A dlaczego?. Dlatego, że wszystko się hulnęło i nie patrzyli czy akurat mają dokumenty, które uprawniają do pozyskania tych środków finansowych. Dlatego to będzie problem. Jeżeli chodzi jeszcze o oświatę dziękuję, że Rada przyjęła program dofinansowania tych stowarzyszeń tylko niepokoi mnie na przykład to, że wiemy, że tam były nieprawidłowości i ciekaw jestem, bo na razie nie publikuje się tego nigdzie, co się stało z kontrolami, które były kontrolowane stowarzyszenia na terenie gminy Klimontów. Co mnie zaniepokoiło, że ludzie niektórzy z Nawodzic tłumaczą, że była jakaś zmiana w zarządzie. Jak się okazuje jest. Była zmiana w zarządzie w Nawodzicach, tak samo w Konarach, dlatego że wtedy pan Mazur nie pozwolił, żeby tam robić różnego typu kombinacje. Uważam, że można podejrzewać, że pani prezes była niewygodnym prezesem, bo nie godziła się na pewne sprawy, dlatego została osunięta. Do tego będę chciał wrócić i dowiedzieć się co było przyczyną. Panie Przewodniczący powiem tak, że fajnie się to wszystko słucha tylko, że różne korespondencje na pewno przychodzą do gminy i jak pan Rębacz był przewodniczącym te korespondencje czytał. Mogliśmy się troszeczkę dowiedzieć. A teraz jakoś tak się to dziwnie dzieje, że wszystko jest fajnie, w porządku. Jak zacząłem mówić na temat zwrotu środków finansowych jeżeli chodzi o te przyłącza w Zakrzowie tom kolega zaraz zapytał dlaczego to nie było zrobione za mnie. Odpowiem panie Grześku tak – ja szykowałem się jak był wyrok sadowy i niech pan sobie spojrzy w papiery, że na końcu 2014 r. wolnych środków finansowych było 560 000 zł po to, żeby jak dojdzie do tego, że musimy zwracać to z tych pieniędzy korzystać. To były takie rezerwowe pieniądze. Panie Przewodniczący ja dziękuję serdecznie za głos.

Pan Wójt Goździewski odpowiedział, - Jeśli chodzi o kontrole ujęcia wody dlatego zamknęliśmy studnie, bo były tam takie przekroczenia, że nawet jakbyśmy powołali kilka tych komisji to by nic nie dało. Te przekroczenia były dwukrotne od normy. Nic by nie dała komisja, bo by nie dała. Pan Wojtyniak jest bardzo dokładnie zorientowany w sprawie co tak naprawdę dałoby przejście i zmonitowanie i tak już wcześniej monitowanych gospodarstw. Możemy jak najbardziej spróbować bawić się w policjantów i szukać ale na chwilę tę podjęliśmy taką decyzję, żeby zamknąć ujęcie, w którym faktycznie przekraczał dwukrotnie poziom azotanów. W przyszłości, może i pomysł jest dobry, żeby tu przejść i sprawdzić tych mieszkańców. Zastanowimy się nad tym tematem. Jeśli chodzi subwencję oświatową, bo pan mówił, że musieliśmy dodać do tej subwencji na oświatę na koniec roku, a pamięta pan fakt zaraz po SIO jak musieliśmy obciąć tę subwencję ?. Pani Skarbnik dokładnie wie, że plany są planami a potem jest weryfikacja i potem obcina nam ministerstwo tę subwencję a my, tak jak i teraz się stało, przekazujemy do dyrektorów i dyrektorzy obcinają również swoje wydatki i na koniec roku zawsze trzeba dołożyć tę obciętą część ewentualnie może ciut mniej. Tak to zawsze przebiega co roku, cyklicznie. Teraz i w tym roku również mamy obciętą tę subwencję i też zostały wysłane pisma do dyrektorów a pod koniec roku będziemy się martwić, bo najprawdopodobniej trzeba będzie do tej obciętej subwencji znowu coś dołożyć. Takie są realia. Jeśli chodzi o stowarzyszenie Nawodzice to stowarzyszenie Nawodzice prowadzi szkołę. My jako gmina nie jesteśmy organem prowadzącym. Jest tu pani prezes. Były wybory. Jako Wójt w sprawy stowarzyszenia nie mieszam się. Są rodzice, są osoby, które są za to odpowiedzialne i nie zamierzam w sprawy tych Państwa się mieszać. Także my jedynie z urzędu możemy sprawdzić jedynie celowość wydawanych środków, a nie zmiany organizacyjne. My nie mamy do tego uprawnień. Wydaje mi się, że to jest zrozumiałe. Stowarzyszenie samo w sobie odpowiada za prowadzenie szkoły a my jedynie możemy kontrolować celowość wydatków. Myślę, że stowarzyszenie jest na tyle aktywne, panie doskonale się orientują, korzystają często z mojej pomocy w razie potrzeb. Nie wiem dlaczego to jest odwracanie kota ogonem, że my coś tam. My tam nic nie robimy. Panie przychodzą jeśli mają problem, jest prawnik i są udzielane porady prawne jeśli jest taka potrzeba. I myślę, że pani prezes tu obecna potwierdzi to. Często do nas przychodzili i my jak najbardziej pomocy udzielaliśmy.

Pani Siudak, - Mówię to jako była prezes. W 2015 r. została przeprowadzona kontrola przez ZEAS w stowarzyszeniu. Zostały stwierdzone pewne uchybienia jakich dopuścił się jeden z członków zarządu, bo poniekąd za całe stowarzyszenie odpowiada cały zarząd, ale umowy jakie były sporządzane były

podpisywane jednoosobowo. Była taka nieprawidłowość. Zostały załączone załączniki i faktury. Odnośnie wyborów – nasza kadencja wynosiła 5 lat. Odbyły się drugie wybory, przyszedł gościnnie czy jako też i członek pan radny. Został odwołany przez stary zarząd dyrektor, który miał umowę o pracę 40 na 40, a wiadomo, że stowarzyszenia działają na podstawie kodeksu pracy. Nie mieliśmy zaufania do dyrektora, który podjął też pracę w innej placówce stowarzyszeniowej, ale wywiązywał się z zadań jakie przysługiwały u nas. Była lista rodziców, którzy byli za odwołaniem dyrektora po to niestety, że też były zarzuty na jakiej podstawie, że może to śmieszne, absurdalne, bo to rodzice się podpisują. Niestety stowarzyszenie utworzyło się dzięki rodzicom, dzięki dzieciom i ma być dla dobra dzieci a nie dla interesów prywatnych. Odbyły się nowe wybory, ja nie kandydowałam po raz drugi, bo wiem na czym to polega. To takie użeranie się, muszą być mega uczciwi ludzie, żeby taką placówkę prowadzić. Musi być zgranie.

Pan Przewodniczący Rady – Odnośnie tego co powiedział pan były wójt Bień. Faktycznie ma pan rację, że myśmy nie przedstawiali skarg i tym podobnie, które przychodziły do nas, a więc skargi były tak jak kiedyś, z czego ja nie byłem zadowolony jako radny w tamtej kadencji. Akurat przeciwny byłem wszelkiego rodzaju skargom. I te skargi teraz były. Nie wiem czy gdybyśmy ich tu czytali na forum sesji tej powiększonej, ogólnej, czy ci którzy pisali byliby bardzo z tego dumni. Wyobrażam sobie, że nie.

Pan Bień, - Ale prawda była powiedziana.

Pani xxxxxxxx – Witam panie i panów radnych, panów Wójtów i zgromadzoną publiczność. Moim tematem jest obwodnica. Tak sobie myślę, że dopóki obwodnica była w tzw. stanie nienaruszalnym czyli ten ruch, który jest, o obwodnicy nikt nigdy nie mówił poza panem Mrozowskim w 2006 r.

Pan Przewodniczący Rady – O obwodnicy to już mówił pani ojciec.

Pani xxxxxxxx – Też. W związku z tym, ponieważ udało nam się stworzyć stowarzyszenie wspierania budowy obwodnicy, tutaj muszę podziękować panu Mrozowskiemu, bo ze strony merytorycznej dużo miałam pomocy, dograliśmy do momentu taki jaki obecnie jest. Wspominając ten niechlubny czas kiedy nic się nie działo w tym zakresie jakoś wszystkim tak to odpowiadało jak było. Jak teraz jesteśmy na etapie na jakim jesteśmy, to w tej chwili dzieją się rzeczy dziwne. Jedni chcą, drudzy nie chcą, trzecim ekologia, czwartym żabki, jagody. My 20 lat cierpimy z powodu tych ciężkich pojazdów i w tej chwili ruch jest ogromny. Nie tylko takie duże wozy jeżdżą, i nie tylko, bo ruch jest ogromny. Nie tylko takie wozy jeżdżą, ale inne obciążają również więc udało nam się dobrnąć do momentu, gdy jesteśmy w tej pozycji. Dziękuję panu Wójtowi

Markowi Goździewskiemu, że dba o obwodnicę, dba o zabieganie , pilnuje wszelkich procedur i dzięki temu idziemy bardzo dużymi krokami do przodu. W związku z tym moje dzisiejsze wystąpienie będzie krótkie. Jeśli zostanie mi troszeczkę czasu, a na pewno tak panie Przewodniczący, poproszę o zabranie głosu jeżeli chodzi o odpowiedź dla osób, które może nie są zorientowane w temacie do końca. W związku z opracowywaniem koncepcji programowo – przestrzennej oraz programu funkcjonalnego dla zadania pt. „rozbudowa drogi wojewódzkiej 758 w granicach gminy wraz z budową obwodnicy Klimontowa" bardzo proszę o odpowiedź czy zaistniały jakieś zmiany w projekcie przebiegu obwodnicy. Mam tu na uwadze Biuro Opracowywania Programów i Projektów Inżynierii Komunikacyjnej firma Lipus. W związku z tym chciałam prosić czy jakieś zmiany w projekcie, bo przecież koncepcja to jeszcze nie jest budowa obwodnicy. To jeszcze wszystko w trakcie jest. Sytuacja, która jest na ul. Sandomierskiej jest sytuacją przejściową do momentu i myślę, że to będzie szybko. To samo odpowiem pani Hakamaki. Życzę powodzenia w tym temacie, żeby jednak te samochody na czas do momentu kiedy obwodnica nie będzie jeszcze, żeby je gdzieś przekierowano. Każde działanie, które nam pomoże w usunięciu tych samochodów jest działaniem wielkim dla obwodnicy. Także dziękuję bardzo.

Pan Wójt Goździewski odpowiedział, - Jeśli chodzi o koncepcję obwodnicy w tej chwili 24 marca miała dojść opinia z RDOŚ oraz Sanepidu. Nie mamy jeszcze tych opinii, czekamy o odpowiedź na te warunki, o które wystąpiliśmy. Jeśli chodzi o zmiany – były monity mieszkańców i w związku z tym pisaliśmy pisma. Chodzi tu o zmianę lokalizacji ronda. Dwukrotnie od tamtej pory firma Lipus zmieniała tę lokalizację. Na początku zmieniała bodajże o 12 metrów, czyli było tam ok. 23 metrów, a w tej chwili przysłali nam kolejne dokumenty i cofnęli się z tym rondem od najbliższych budynków pani xxxx około trzydziestu kilku metrów do czterdziestu metrów. Co dalej ?. Zobaczymy. Wiem, że Państwo nadal piszą pisma, żeby dalej przesunąć jeszcze to rondo. Również po uzgodnieniu z inwestorem - Zarządem Dróg Wojewódzkich – usunięto tę drogę zjazdową do tych działek między posesją Państwa xxxxxxxx i xxxxxx. Także tę drogę również usunięto z tego projektu. Poszła ta droga bliżej rzeki. Także omija całkowicie, nie rozdziela tych gospodarstw, jest puszczona dużo wcześniej i ta droga dochodzi przed samą rzeką przed mostem. Te dwa postulaty firma wzięła pod uwagę. Szanowni Państwo jeśli nadal się tu nie zgadzacie trzeba nadal pisać i próbować to zmienić. Na obecną chwilę skłaniają się, żeby to zmieniać dla mieszkańców.

Pan radny Orłowski – Ja jeszcze dopowiem dwa słowa odnośnie stowarzyszenia „Nawodzice dzieciom". Jak wszyscy wiemy zarządy się

zmieniają. Nie tylko w stowarzyszeniu zarząd się zmienił, ale w OSP w Klimontowie, w LKSie. Nie wiem czy to jest dobre posunięcie, czy złe. Na razie to bym prosił o wstrzemięźliwość i dałbym nowemu zarządowi popracować. Niech popracuje a po roku czasu będzie sprawozdanie sprawozdawcze i będzie weryfikacja czy działał dobrze, czy działał źle.

Pan Przewodniczący Rady – Ja jeszcze słowo odnośnie tego co powiedział pan Wójt, bo tam to rondo na tej drodze przesunęli ale na mój gust, a wypowiadam się nie jako Przewodniczący Rady ale jako Fijałkowski, więc myślę, że to skrzyżowanie, które jest na starej drodze powinno wystarczyć. Myślę, że trzeba by z takim monitem, wystąpić do Zarządu Dróg Wojewódzkich. Po co tam jakieś rondo i komuś tam zabierać ileś ziemi. Myślę, że to by wystarczyło tylko ładnie rozwiązać tę krzyżówkę. To jest jedna sprawa. Druga – idąc za ciosem pana Wójta Bienia przedstawię to właśnie. Ja nie jestem osobiście jako Przewodniczący Rady jakoś bardzo zainteresowany obwodnicą. Jestem zainteresowany jako mieszkaniec ul. Krakowskiej. Rada ma niewiele do powiedzenia na temat koncepcji i wykonania tej obwodnicy czy w ogóle drogi wojewódzkiej, ale pewne działania Rada musi podejmować. A teraz ludzie, którzy są nieświadomi chcą wymusić na Radzie coś do czego nie jest władna. Postaram się krótko przedstawić. Nie będę czytał dosłownie w całości tego co tu do mnie przyszło jako do Rady, ale co z grubsza. Przyszło pismo podpisane pani xxxxxxx, pani xxxxxx, pani xxxxx, pani xxxxxx, pani xxxxx, pan xxxxx, pan xxxxxxx. Piszą: „*Rada Gminy w Klimontowie. Zwracamy się z prośbą o pilne zwołanie komisji Rady Gminy ds. rolnictwa w sprawie wyboru koncepcji obwodnicy dla Klimontowa. Prośbę swą motywujemy tym …*”. Parę tam rzeczy napisali odnośnie bezpieczeństwa. Dalej piszą: „*Ze względu na powagę sytuacji prosimy o pilne spotkanie komisji Rady z osobami czującymi się zagrożonymi. Prosimy jednocześnie o zapewnienie na w/w spotkaniu osobiście obecności Pana Wójta oraz kierownika Zakładu Gospodarki Komunalnej*.” Takie przyszło pismo do Rady. A teraz my odpowiadamy: ”*W odpowiedzi na Państwa wniosek z dnia 21.01.2016 r. dotyczący prośby o pilne zwołanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Gospodarczego Rady Gminy w Klimontowie uprzejmie informuję jak niżej. Kwestie objęte wnioskiem nie należą do zadań organu uchwałodawczego jakim jest Rada Gminy. Rada udziela jedynie wsparcia rzeczowego dla projektu zainicjowanego przez Wójta Gminy, w postaci opracowania dokumentacji koncepcji budowy obwodnicy dla Klimontowa. „*.

Następnie **pan Przewodniczący Rady** poprosił **panią radną Aly Amer** o dalsze odczytanie pisma.

Pani radna Aly Amer odczytała – „*Do zadań Wójta jako organu wykonawczego gminy należy realizacja zadania, a wszelkie rozstrzygnięcia zapadają w trybie postępowania administracyjnego, do czego ani Rada, ani jej komisje nie mają uprawnień. Uwagi Państwa zgłoszone do Rady Gminy zostaną przekazane Wójtowi w celu przekazania ich projektantowi inwestycji celem ich uwzględnienia w wykonywanym opracowaniu. Dalsze kroki podejmowane przez Wójta Gminy w tym zakresie będą podlegały nadzorowi Rady Gminy w zakresie określonym uchwałą. Sprawa zostanie rozstrzygnięta przez Wójta w parciu o przepisy prawa materialnego i procedury administracyjne, a stronom przysługiwać będą środki przewidziane prawem, w celu ochrony ich interesów*."

Pan Przewodniczący Rady – Dziękuję bardzo. W odpowiedzi na to nasze pismo znów Ci Państwo piszą:" *Skoro w Waszym piśmie informujecie, że udzielacie wsparcia rzeczowego dla projektu, to na jakiej podstawie bez informacji zainteresowanych i braku ich opinii będziecie wspierać tę inwestycję – to się mija z prawdą."* Nie wiem ile ktoś myślał nad tym zdaniem, bo ja go w ogóle nie rozumiem. Co on tu miał na myśli. My pisząc tamto mówiliśmy o wsparciu finansowym i tylko o takim, bo Rada to może podjąć. Dalej piszą: „*Jeżeli w pilnym trybie nie będzie zwołana komisja Rady, o którą się zwracaliśmy, sprawę skierujemy do nadzoru jako ewidentne naruszenie prawa. Rozgoryczeni, zainteresowani mieszkańcy, którzy nie dopuszczą do łamania prawa – przedstawiciele zagrożonych*." Podpisane oczywiście te same osoby. My odpowiadamy znów na to. Nie będę całości znów czytał: „*Dodać należy, że władze gminy w sposób należyty, ze zrozumieniem interesów mieszkańców traktują planowane przedsięwzięcie, informując o założeniach koncepcji na etapie projektowania. Odbywają się otwarte spotkania z mieszkańcami, a zgłaszane uwagi przekazywane są do projektantów. Będzie możliwe również zgłaszanie uwag na dalszych etapach procesu inwestycyjnego.*" Faktycznie piszemy tu prawdę. Nic sobie nie stwarzamy, bo gdzie jest możliwe to te osoby zainteresowane są. Były na spotkaniu kiedy był projektant, kiedy byli przedstawiciele Zarządu Dróg Wojewódzkich. Byli na spotkaniu wszyscy na tym, które było zorganizowane w Bibliotece Gminnej, był wtedy Marszałek Województwa, był główny dyrektor Zarządu Dróg Wojewódzkich, wyjaśniali, jeździli w teren i nadal Ci Państwo domagają się spotkania z Komisją Rolnictwa. W ślad za tym co tam pisali to faktycznie napisali skargę do Wojewody, która nas praktycznie nie wzrusza. Zresztą czytam bardzo uważnie to pismo odpowiedzi pani Wojewody i tam nie widzę nic nakazującego. Zwraca wszystkie dokumenty do nas, żebyśmy z powrotem odpowiedzieli coś Państwu. Więc pytam się czy te spotkania wszystkie, które były wcześniej organizowane i Państwo byliście dały więcej czy mniej niż spotkanie z Komisja Rolnictwa Rady

?. Przecież w tej Komisji Rolnictwa Rady nie ma jednej osoby zainteresowanej obwodnicą. Oni nie znają sprawy. Nie byli na żadnym z tych spotkań, więc wy znacie 100 razy lepiej tę sprawę więc co chcecie się dowiedzieć od Komisji Rolnictwa ?. Chyba, że chcecie wymaglować, przepraszam za wyrażenie, Wójta. Prosicie, żeby w spotkaniu uczestniczył Wójt, ale Wójt wam też nic innego nie powie to co ciągle mówi na sesjach, spotkaniach itd. Słuchajcie Państwo, żebyście nie mieli do mnie pretensji. Ja jako Przewodniczący, zgodnie z przepisami, nie mogę zwoływać komisji na takie żądanie, ale jeżeli Rada uważa, że trzeba to spotkanie zorganizować to proszę bardzo zorganizuję i Wójt myślę, że też weźmie udział w tym spotkaniu. Tylko zastanawiam się po co, ale proszę bardzo może Rada się na ten temat wypowiedzieć.

Pan radny Borycki – My jako Komisja Rolna to nie jest droga gminna, żebyśmy coś my zmieniali czy pouczali kogoś. Żeby to były prace na drodze gminnej, była by robiona obwodnica na drodze gminnej to jakiś wpływ byśmy wtedy mieli i wtedy uważam za słuszne takie spotkanie i dyskusje z mieszkańcami. A tutaj my musimy się tylko podporządkować, a Wójt jest od tej sprawy, żeby finansował czy tam jakieś zalecenia dawał. Dziękuję.

Pan radny Bargiel, - Proszę Państwa jestem tego zdania, że zostaliśmy wybrani przez nasze społeczeństwo i wyborcy nasi chcą się z nami spotkać, to jak najbardziej powinniśmy zorganizować to spotkanie i wysłuchać ich po raz kolejny panie Przewodniczący. Może czegoś więcej się dowiemy. Godzina, dwie to naprawdę nic się nie dzieje, a zorganizowanie takiego dodatkowego spotkania jest jak najbardziej potrzebne. Proszę panie Przewodniczący o przegłosowanie tego.

Pan Przewodniczący Rady – Rada działa w oparciu o statut, w oparciu o regulamin. To samo komisje Rady działają również w oparciu o pewne dokumenty i my musimy się do tego podporządkować, ale tak jak powiedziałem. Ja jako Przewodniczący nie zabieram głosu. Pisma poodpisywałem i myślę, że to jest wszystko zgodnie z przepisami, ale jeżeli będziecie chcieli to zorganizować to proszę bardzo. Za moment przegłosujemy to, ale może ktoś jeszcze chce zabrać głos.

Pani radna Hakamäki, - Proszę Państwa od dawana siedzę w tym temacie, przepraszam za określenie, ale z inicjatywy rady sołeckiej na zebraniu wiejskim został powołany komitet protestacyjny. Wielokrotnie wyciągaliśmy jako radni Klimontowa, szczególnie pan Ciach, ja, rękę do osób, które cierpią z tytułu przejazdu samochodów. Niestety z przykrością stwierdzam, że nasze działania nie zostały przyjęte właściwie. Dowodem tego jest spotkanie, które miało miejsce bodajże półtora miesiąca temu, zwołane konspiracyjnie. Nie został

powiadomiony ani pan sołtys, również jako radny, nie zostałam powiadomiona ja. My, którzy wspólnie z panem Wójtem, z panem Przewodniczącym walczymy na zewnątrz nie tylko o obwodnicę, ale i również o ulżenie mieszkańcom Klimontowa. Jest bardzo nie w porządku, bo Państwo piszecie skargi do Wojewody. Pani Wojewoda doskonale zna te tematy, bo byliśmy. Zadali tylko jedno pytanie – dlaczego konspirujecie, dlaczego wzburzacie społeczeństwo. Jest tu pan xxxxxx, który również na tym spotkaniu nie wytrzymał nerwowo i powiedział prawdę. Tak nie można działać. My wyciągaliśmy do was rękę, a wy ją odrzucacie. Wbrew temu piszecie skargi do Wojewody szkalując niemalże całą Radę. Zastanówcie się Państwo gdzie jest logika, gdzie jest sens. Czy chcecie pojednania, rozmów , czy chcecie konspiracji i odwlekania dzieła jakim ma być obwodnica, bo w moim mniemaniu wam na tym zależy. Przedłużyć cykl inwestycyjny , opóźnić go i przeszkadzać Wójtowi. Przepraszam, może mówię troszeczkę dosadnie, ale zbyt dużo wycierpiałam. Tak padły pod moim okresem nieciekawe określenia i przez szacunek dla Rady nie powiem co to za określenia, a jesteśmy funkcjonariuszami publicznymi, mamy taka ochronę i walczymy o społeczeństwo. Jest ta osoba tu na Sali i bardzo proszę, aby nie używać w przyszłości określeń, które niestety, które uwłaczają i naruszają dobra osobiste. Dziękuję bardzo.

Pan Przewodniczący Rady – Pani Halino my się tu czujemy wszyscy jak w rodzinie więc mogła pani to słowo powiedzieć, ale jak już pani nie chce to nie chce. Jeszcze dwa słowa. Ze skargi wyciągnąłem, piszą że „*Pomimo wyboru przez większość ankietowanych wariantu bezpiecznego i logicznego pan Wójt wspólnie z Przewodniczącym Rady przedstawili do realizacji inny wariant, który wywołał protesty społeczne.*” Jestem po prostu na takie sformułowanie obrażony, bo proszę jest pan Wójt, niech on powie czy ja mu podpowiadałem cokolwiek odnośnie wyboru wariantu. Faktycznie złożyłem pismo, że według mnie jako nie Przewodniczącego tylko Fijałkowskiego, powinna ta obwodnica przebiegać łąkami. I to złożyłem, i ktoś jeszcze według tego co mówił pan Zbyszek czyli tamtych, którzy złożyli ten wariant przez Grabowiec było 26, tych było 2 czyli ja miałem przebicie ?. Ale nie Przewodniczący, tylko Fijałkowski. Uwierzcie mi Państwo, że nie mogę wpłynąć jako Przewodniczący Rady na cokolwiek jeśli chodzi om koncepcję tej obwodnicy. Wniosek głosujemy. Kto z Państwa chce, żebyśmy zwołali Komisję Rolnictwa proszę o podniesienie ręki.

Za: 1, przeciwko: 10, wstrzymało się: 2.

Wniosek upadł.

Pan Wójt Goździewski, - Zgodnie z ustawą zobowiązany jestem do przedstawienia sprawozdania z przeciwdziałania narkomanii.

Przedstawił sprawozdanie, które jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Pan Przewodniczący Rady, - Czy ktoś jeszcze chce zabrać głos ?. Niestety nie mogę udzielić Państwu głosu zgodnie z naszymi ustaleniami. Pan Frejlich.

Pan Frejlich, - Do pani radnej Hakamäki. Nie myśmy byli organizatorami jak pani to mówi, że działamy w konspiracji. Do mnie akurat przyszedł pół godziny telefon, że jeśli mi pasuje to ma być zebranie organizowane przez panią z ul. Sandomierskiej. Niech pani nie narzeka na tych co byli, bo myśmy zostali zawiadomienia, a że Was nie zawiadomiono to jest nie moja sprawa.

Pan Przewodniczący Rady, - Ona na pewno nie miła pretensji do Was.

Pan Frejlich, - Panie Przewodniczący co by pan zrobił ?. Wiemy wszyscy, że coś idzie. Jest przetarg zrobiony i firma wygrywa na zrobienie koncepcji, wjeżdża samochodem na działkę, robi wiercenia nie wiem po co. Czy ktokolwiek nie powinien zostać powiadomiony, że coś takiego będzie istniało i taka robota będzie ?.

Pan Przewodniczący Rady, - Jak najbardziej się zgadzam z panem.

Pan Frejlich, - My nie mamy pretensji, że jest przetarg. Pan dyrektor na spotkaniu z firmą powiedział, jego słowa cytuję: „ukłon zrobiliśmy w stronę Państwa, żeście się mogli wypowiedzieć”. Po co więc była robiona trzecia koncepcja, która od razu była nie do przejścia. Specjalnie, bo jego słowa, że „musiały być trzy”. Jak mamy to rozumieć?. Więc co, wydaje się publiczne pieniądze po to, żeby spieprzyć za przeproszeniem koncepcję, żeby nie przeszła ?. Następna sprawa, bo krzywdzą. Wiadomo, że jeżdżą i psują i Ci ludzie mają rację, że chcą wyprowadzić. Wyprowadźmy to tak, żeby to miało ręce i nogi , czyli wyprowadzić stąd a rzucić pani ?. No teraz jest odsunięte 6 metrów od domu i to jest w porządku ?.

Pan Przewodniczący Rady, - My nie rozstrzygniemy jako Rada tego, ani sołtysi.

Pan Frejlich, - Trzeba było zrobić spotkanie z Radą i poinformować, że wchodzi firma. Jeśli ktoś wygrywa przetarg to Urząd Gminy powinien poinformować, że ktoś będzie wchodził na nasze działki. Wymierzyć działkę, żeby gdzieś tablicę informacyjną powiesić. Zresztą cała wieś jest rozciągnięta i takich tablic to by się przydało ze dwie, ze trzy. Jest tam jedna na kąpielisku, ale co się nie powiesi to zawsze ktoś tam, zerwie. A tak byłoby to na wsi. Następna sprawa – były wymieniane słupy, firma zrobiła robotę i pojechała, a nam zostawiła 10, 15 cm błota na nowym asfalcie i na tym się skończyło. Rozjeździła drogę na górze co

powodziówka była robiona i pasowałoby nasypać czegoś. Jak pan Wójt wspominał, że będzie wożony materiał drogowy to tam w stronę pana Budziłły potrzeba.

Pan xxxxxxx, - Zostałem wywołany do zabrania głosu, jak również do udzielenia informacji. Uważam, że budowa obwodnicy dla Klimontowa to jest jednocześnie oczkiem na świat a jednocześnie również odciążeniem od zadymienia, od przeciążenia tych ulic, dewastowania ulic. Dopóki tej obwodnicy nie będzie to w Klimontowie cały czas ten bałagan będzie trwał, remonty będą przebiegały, studzienki będą się zapadały itd. Wrócę do wcześniejszych spraw. O ile wiem było spotkanie z panem Marszałkiem Województwa, z dyrektorem Zarządu Dróg Wojewódzkich. Miałem rano informację, że w tym spotkaniu tylko uczestniczą Wójt, Wicewójt i Rada Gminy. Jeśli były takie ustalenia to jeśli do mnie ktoś mówi w ten sposób to ja jestem kompetentny i konkretny i nie pcham się tam gdzie mnie nie proszą i tam gdzie mnie widzą. Natomiast Państwo przeciwnicy budowy obwodnicy wepchnęli się jak za przeproszeniem goście na siłę. O czymś świadczy o tych osobach. Dlaczego jest takie konspiracyjne działanie. Jeśli my idziemy, powiadommy wszystkich, niech pójdą wszyscy, niech wszyscy ustosunkują się do tego a nie tylko pewna grupa ludzi, która swoje racje chce udokumentować i przedstawić, że jak przyszli to oni są pokrzywdzeni. Pytam się jacy pokrzywdzeni ?. Mi po paznokciach samochody jeżdżą przez lat 30 i o czy my tu rozmawiamy o jakimś pokrzywdzeniu. Kto tu jest pokrzywdzony ?. Cały ciąg ulicy Krakowskiej, Kościelnej, Małego Rynku. Nam się jeździ po piętach i my to znosimy i nie marudzimy tak jak wy, że nam się tu nie podoba bo ja tu mam staw i ryby będą się straszyły albo innego jeszcze coś. Za Wójta Mrozowskiego pan był Sekretarzem i proszę pana mam pismo, któreś pan pisał do ludzi, żeby darmo panu oferowali przekazywanie ziemi. Są osoby, które chcą coś ugrać natomiast przeszkodzić całemu społeczeństwa Klimontowa i gminy.

Do punktu 17 porządku obrad sesji

Punkt ten został zrealizowany łącznie z punktem 16 porządku obrad sesji.

Do punktu 18 porządku obrad sesji

Pan Przewodniczący Rady stwierdził, że zrealizowano wszystkie punkty dzisiejszego porządku obrad i ogłosił zamkniecie sesji.
Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała: Przewodniczył: